

## **Uchwała z dnia 22 marca 2007 r., III CZP 8/07**

*Sędzia SN Marek Sychowicz (przewodniczący)*

*Sędzia SN Zbigniew Kwaśniewski (sprawozdawca)*

*Sędzia SN Zbigniew Strus*

Sąd Najwyższy w sprawie wszczętej z urzędu przy uczestnictwie "P.M.A.", sp. z o.o. w W. w przedmiocie złożenia do akt rejestrowych dokumentu, po rozstrzygnięciu w Izbie Cywilnej na posiedzeniu jawnym w dniu 22 marca 2007 r. zagadnienia prawnego przedstawionego przez Sąd Okręgowy w Toruniu postanowieniem z dnia 21 listopada 2006 r.:

"Czy w świetle art. 9 ust. 2 ustawy z dnia 20 sierpnia 1997 r. o Krajowym Rejestrze Sądowym (jedn. tekst: Dz.U. z 2001 r. Nr 17, poz. 209 ze zm.) złożenie do akt rejestrowych dokumentów nie podlegających wpisowi do Rejestru wymaga wydania przez sąd postanowienia o ich przyjęciu bądź o odmowie przyjęcia, a jeśli tak, to podlega zaskarżeniu?"

podjął uchwałę:

**Sąd rejestrowy orzeka postanowieniem o złożeniu przez komornika do akt rejestrowych dokumentu zgłoszenia zajęcia udziału wspólnika w spółce handlowej; od postanowienia przysługuje apelacja.**

### **Uzasadnienie**

Sąd Rejonowy w Toruniu postanowieniem z dnia 19 czerwca 2006 r. przyjął i złożył do akt rejestrowych zawiadomienie o zajęciu udziałów dłużnika, złożone przez komornika na podstawie art. 911<sup>3</sup> k.p.c. Sąd stwierdził, że w świetle art. 9 ust. 2 ustawy z dnia 20 sierpnia 1997 r. o Krajowym Rejestrze Sądowym (jedn. tekst: Dz.U. z 2001 r. Nr 17, poz. 209 ze zm. – dalej: „u.K.Rej.S.”), dokument w postaci zawiadomienia komornika należy jedynie złożyć do akt rejestrowych, ponieważ zawarte w nim dane nie podlegają wpisowi do Krajowego Rejestru Sądowego.

Przy rozpoznawaniu przez Sąd Okręgowy w Toruniu zażalenia uczestnika powstało zagadnienie prawne budzące poważne wątpliwości, które Sąd Okręgowy przedstawił do rozstrzygnięcia Sądowi Najwyższemu. (...)

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Uzasadnione wątpliwości Sądu drugiej instancji sprecyzowane zostały w postaci przedstawionego do rozstrzygnięcia Sądowi Najwyższemu zagadnienia prawnego, którego zakres, wskazany w pierwszej części pytania, wykracza poza niezbędną dla rozstrzygnięcia potrzebę wynikającą z przedstawionego w uzasadnieniu postanowienia stanu faktycznego sprawy. W niniejszej sprawie, wszczętej z urzędu, chodzi bowiem o to, czy w następstwie zgłoszenia przez komornika sądowi rejestrowemu zajęcia udziału wspólnika w spółce z ograniczoną odpowiedzialnością. Sąd rejestrowy orzeka postanowieniem o złożeniu do akt rejestrowych dokumentów zawierających dane o fakcie będącym przedmiotem takiego zgłoszenia, a jeśli tak, to czy postanowienie takie podlega zaskarżeniu.

Dokonując wyłącznie językowej wykładni art. 9 ust. 2 u.K.Rej.S. można dojść do wniosku, że złożenie do akt rejestrowych dokumentów, o których mowa w tym przepisie, jest czynnością techniczną niewymagającą wydania orzeczenia. Zważyć jednak należy, że zasada pierwszeństwa stosowania wykładni językowej nie oznacza absolutnego porządku preferencji, a jedynie taki porządek, który w uzasadnionych okolicznościach dopuszcza od niej odstępstwa. Przykładem potrzeby odstępstwa jest wskazywana w piśmiennictwie sytuacja, w której wynik posłużenia się wykładnią językową prowadzi do absurdów albo do rażąco niesprawiedliwych lub irracjonalnych konsekwencji. Zaprezentowany w orzecznictwie pogląd o ograniczonej potrzebie sięgania po dyrektywy wykładni celowościowej został jednak odniesiony tylko do sytuacji, w której w wyniku zastosowania dyrektyw językowych uda się ustalić właściwy, a więc nie irracjonalny wynik wykładni znaczenia interpretowanej normy (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 maja 1998 r., I CKN 664/97, OSNC 1999, nr 1, poz. 7). W sytuacji natomiast, w której ściśle, literalne zinterpretowanie przepisu ustawy uniemożliwiałoby sensowne jego zastosowanie bądź prowadziło do zniekształcenia lub wypaczenia jego treści, sięganie przez organ stosujący prawo do innych sposobów wykładni jest jego obowiązkiem. Wykładnia językowa nie może bowiem prowadzić do rozstrzygnięcia, które w świetle powszechnie akceptowanych wartości musi być uznane za rażąco niesłuszne, niesprawiedliwe, nieracjonalne lub niweczące *rationem legis*

interpretowanego przepisu. Przedstawiona argumentacja przemawia za odstąpieniem od zasady pierwszeństwa stosowania wykładni językowej na rzecz posłużenia się wykładnią teleologiczną przy interpretacji norm zawartych w przepisach art. 9 ust. 2 i art. 23 ust. 2 u.K.Rej.S.

Przepis art. 911<sup>3</sup> k.p.c. jest jednym z przepisów szczególnych, do których nawiązuje art. 9 ust. 2 u.K.Rej.S., będących źródłem obowiązku zgłoszenia sądowi rejestrowemu danych, niepodlegających według przepisów ustawy o Krajowym Rejestrze Sądowym wpisowi do określonego działu rejestru. Nakłada on na komornika obowiązek zgłoszenia zajęcia udziału wspólnika w spółce handlowej. Przykładem innych przepisów szczególnych są np. art. 210 § 2 i art. 379 § 2 k.s.h., które przewidują obowiązek notariusza zawiadomienia sądu rejestrowego przez przesłanie mu wypisu aktu notarialnego, dokumentującego czynność prawną między wspólnikiem (akcjonariuszem) posiadającym wszystkie udziały (akcje) i będącym zarazem jedynym członkiem zarządu spółki a reprezentowaną przez niego spółką.

Nie sposób bronić poglądu opartego wyłącznie na wykładni językowej, że sąd rejestrowy jest pozbawiony prawa do badania danych zawartych w dokumencie zgłoszenia skierowanym do niego przez komornika, i ma ograniczyć się wyłącznie do czynności technicznej włączenia dokumentu do akt rejestrowych. Posłużenie się tym rodzajem wykładni, zwłaszcza w odniesieniu do art. 23 ust. 2 u.K.Rej.S., będącego – w wyniku takiej wykładni – źródłem obowiązku sądu rejestrowego badania danych wskazanych wyłącznie we wniosku o wpis do rejestru pod kątem ich zgodności z rzeczywistym stanem, prowadzi do irracjonalnych wniosków. Takie zwężenie obowiązku badania przez sąd rejestrowy tylko danych zawartych we wniosku o wpis do rejestru, a więc z pominięciem danych zawartych w zgłoszeniu komornika o zajęciu udziałów wspólnika, prowadziłoby do sytuacji, w której dokumenty włączane do akt rejestrowych mogłyby przedstawiać stan nierzeczywisty i dezinformować osoby korzystające z akt rejestrowych, a w konsekwencji naruszać pewność i bezpieczeństwo obrotu.

Przykładem może być zawiadomienie o zajęciu udziałów wspólnika w spółce handlowej, który wcześniej, bo jeszcze przed dokonaniem przez komornika zajęcia, skutecznie zbył swoje udziały na rzecz innego podmiotu. W takiej sytuacji sąd rejestrowy nie może być pozbawiony możliwości badania, czy dane zawarte w dokumencie zgłoszenia są zgodne z rzeczywistym stanem i to nawet wówczas,

gdyby miał w tym względzie uzasadnione wątpliwości. (...) Chociaż więc zasada jawności materialnej wpisów w rejestrze (art. 16 u.K.Rej.S.) i zasada domniemania prawdziwości danych wpisanych do rejestru (art. 17 ust. 1 u.K.Rej.S.) odnosi się wprost do danych wpisanych do rejestru, a nie do danych zawartych w dokumentach złożonych do akt rejestrowych, to jednak ta konstatacja nie usprawiedliwia aprobowania takiego wyniku wykładni, w świetle którego dane zawarte w dokumentach złożonych do akt rejestrowych i do nich włączonych mogłyby pozostawać poza kontrolą sądu rejestrowego i stanowić potencjalne źródło dezinformacji uczestników obrotu. Kontrola materialna sądu rejestrowego sprawowana na podstawie art. 23 ust. 2 zdanie drugie u.K.Rej.S. powinna mieć oczywiście węższy zakres w przypadku zgłoszenia zawiadomienia o zajęciu udziałów wspólnika, bo nie może ona obejmować kontroli przestrzegania przepisów kodeksu postępowania cywilnego w toku uprzednio prowadzonego postępowania egzekucyjnego, którego rezultatem było zajęcie udziałów.

Z tych względów należy przychylić się do poglądu zaprezentowanego w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 8 marca 2007 r., III CZP 7/07 (OSNC 2008, nr 1, poz. 8), że dokonane przez komornika na podstawie art. 911<sup>3</sup> k.p.c. zgłoszenie zajęcia udziałów wspólnika podlega badaniu przez sąd rejestrowy, orzekający o złożeniu dokumentu zgłoszenia do akt rejestrowych, w zakresie obejmującym zgodność danych zawartych w zgłoszeniu z treścią wpisu w rejestrze. Oznacza to, że sąd rejestrowy musi badać, czy zawiadomienie komornika o zajęciu udziałów wspólnika dotyczy takiego wspólnika, który jest ujawniony w rejestrze jako wspólnik danej spółki, a w rezultacie orzec albo o włączeniu dokumentu zawierającego to zawiadomienie do akt rejestrowych albo o odmowie jego włączenia. (...)

Postępowanie w sprawie zainicjowanej dokonaniem przez komornika na podstawie art. 911<sup>3</sup> k.p.c. zgłoszenia zajęcia udziałów wspólnika w spółce handlowej nie zostało uregulowane ani w przepisach kodeksu postępowania cywilnego, ani w przepisach ustawy o Krajowym Rejestrze Sądowym. W następstwie zgłoszenia przez komornika sądowi rejestrowania faktu zajęcia udziału wspólnika w spółce handlowej, dokonanego przez złożenie do sądu rejestrowego dokumentu zawierającego te dane, nie następuje wszczęcie sprawy rejestrowej, ponieważ jest nią – zgodnie z art. 694<sup>1</sup> § 1 k.p.c. – sprawa, w której przedmiotem postępowania jest wpis w Krajowym Rejestrze Sądowym. Okolicznością bezsporną jest, że fakt zajęcia udziału wspólnika nie podlega według przepisów ustawy o

Krajowym Rejestrze Sądowym wpisowi do określonego działu rejestru. Zgłoszenie dokonane przez komornika na podstawie art. 911<sup>3</sup> k.p.c. nie uruchamia również innego postępowania rejestrowego prowadzonego przez sądy. W tej sytuacji art. 694<sup>1</sup> § 1 i § 2 k.p.c. nie daje podstaw do stosowania przepisów kodeksu postępowania cywilnego o postępowaniu rejestrowym (art. 694<sup>1</sup>-694<sup>8</sup> k.p.c.) do postępowania wszczętego zgłoszeniem dokonany przez komornika na podstawie art. 911<sup>3</sup> k.p.c. Okoliczność, że dokonane przez komornika zgłoszenie zajęcia udziałów wspólnika nie wszczyna postępowania rejestrowego prowadzonego przez sąd, nie oznacza jednak, że można odmówić takiemu zgłoszeniu charakteru zdarzenia wszczynającego postępowanie przed sądem rejestrowym, a do takiego postępowania ustawodawca nakazuje stosować przepisy kodeksu postępowania cywilnego o postępowaniu nieprocesowym, na podstawie art. 7 u.K.Rej.S.

Konsekwencją przeprowadzonego przez sąd rejestrowy badania zgłoszenia zajęcia udziałów wspólnika, dokonanego przez komornika, jest więc wydanie przez ten sąd orzeczenia w przedmiocie złożenia dokumentu zgłoszenia do akt rejestrowych. Ponieważ na podstawie art. 7 u.K.Rej.S. do tego postępowania przed sądem rejestrowym stosuje się przepisy kodeksu postępowania cywilnego o postępowaniu nieprocesowym, a ustawa o Krajowym Rejestrze Sądowym nie stanowi w tej materii inaczej, to zgodnie z art. 516 k.p.c. orzeczenie sądu rejestrowego rozstrzygające w przedmiocie złożenia dokumentu omawianego zgłoszenia do akt rejestrowych powinno zapaść w formie postanowienia.

Kwestię zaskarżalności postanowień sądu pierwszej instancji w postępowaniu nieprocesowym reguluje art. 518 k.p.c., który znajduje zastosowanie w niniejszym postępowaniu przed sądem rejestrowym na podstawie art. 7 u.K.Rej.S. Elementem rozstrzygającym o tym, który ze środków odwoławczych – apelacja czy zażalenie – przysługuje od wydanego w postępowaniu nieprocesowym postanowienia sądu pierwszej instancji jest charakter skarżonego postanowienia. Jeśli orzeczono nim co do istoty sprawy, to przysługuje apelacja, natomiast na postanowienie niemające takiego charakteru przysługuje zażalenie i to jedynie w wypadkach wskazanych w ustawie. Nie sposób negować, że istotą sprawy przed sądem rejestrowym w postępowaniu o złożenie dokumentu do akt rejestrowych jest orzeczenie przez sąd rejestrowy w przedmiocie złożenia tego dokumentu zgłoszenia do akt rejestrowych, wydane w następstwie badania tego zgłoszenia we wskazanym wyżej dopuszczalnym zakresie badania. Wydane więc przez ten sąd postanowienie

zawiera rozstrzygnięcie co do istoty tej sprawy, zatem przysługuje od niego apelacja na podstawie art. 518 zdanie pierwsze k.p.c. w związku z art. 7 u.K.Rej.S.

Z przytoczonych powodów Sąd Najwyższy na podstawie art. 390 § 1 k.p.c. rozstrzygnął przedstawione zagadnienie prawne, jak w uchwale.